

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania S. Sp. z o.o. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w Warszawie
z udziałem S. Sp. z o.o. w W. i A. K.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 30 stycznia 2024 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 2 marca 2023 r., sygn. akt III AUa 1112/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołującej się spółki kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych wraz z odsetkami, o których mowa w art. 98 § 1¹ k.p.c., tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 15 września 2020 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w Warszawie, na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1, w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 2a, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 66 ust. 1 pkt 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w zw. z art. 58 § 1 i 2 k.c., stwierdził, że A. K. podlega jako pracownik obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu u

płatnika składek S. Sp. z o.o. z tytułu wykonywania zawartej umowy o pracę z S. Sp. z o.o. w okresie od 28 maja 2010 r. do 31 grudnia 2011 r. oraz od 1 grudnia 2012 r. do nadal.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2022 r. Sąd Okręgowy w Warszawie XXI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w Warszawie, stwierdzając, iż A. K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 28 maja 2010 r. do 31 grudnia 2011 r. i od 1 grudnia 2012 r. jako pracownik S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. (w pkt I) oraz rozstrzygnął o kosztach zastępstwa procesowego na rzecz odwołującej się spółki (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że S. Sp. z o.o. jest zarejestrowana w Rejestrze Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod nr [...]. S. Sp. z o.o. jest jedynym wspólnikiem spółki S. Sp. z o.o. zarejestrowanej w Rejestrze Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS [...]. Głównym przedmiotem działalności obu spółek jest działalność ochroniarska, z wyłączeniem obsługi systemów bezpieczeństwa. S. Sp. z o.o. i S. Sp. z o.o. nie miały zawartej umowy o współpracę. W umowach zawartych z podmiotami, na których rzecz usługi ochroniarskie świadczone były przez S. Sp. z o.o. lub łącznie przez S. Sp. z o.o. i S. Sp. z o.o. jako zleceniobiorca, widniały postanowienia o możliwości powierzenia wykonania zobowiązań wynikających z zawieranych umów w całości lub w części, na podstawie cesji lub umowy zlecenia, innej spółce z grupy S.. Obie spółki zajmują się ochroną obiektów. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przeprowadził kontrolę płatnika składek S. Sp. z o.o. w zakresie prawidłowości i rzetelności obliczania składek na ubezpieczenie społeczne oraz innych składek, do których pobierania zobowiązany jest zakład oraz zgłaszania do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Na podstawie dokumentów zgromadzonych w czasie kontroli ustalono, że ubezpieczeni objęci kontrolą w trakcie wykonywania umów o pracę w S. Sp. z o.o., zostali zgłoszeni do ubezpieczenia zdrowotnego u płatnika składek S. Sp. z o.o. z tytułu zawartej umowy zlecenia. Ubezpieczeni ci podlegali równocześnie ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu z tytułu zawartej umowy z S. Sp. z o.o.

Organ ocenił, że jedynym pracodawcą dla ubezpieczonych, a tym samym płatnikiem składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne jest S. Sp. z o.o. A. K. 30 listopada 2012 r. zawarł z S. Sp. z o.o. umowę o pracę na czas nieokreślony od 1 grudnia 2012 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pracownika ochrony fizycznej stałej z wynagrodzeniem według stawki godzinowej wynoszącej początkowo 9,00 zł brutto, od 1 stycznia 2014 r. wynoszącej 9,24 zł brutto, od 1 stycznia 2015 r. wynoszącej 9,62 zł brutto, od 1 stycznia 2016 r. wynoszącej 10,20 zł brutto, od 1 maja 2016 r. wynoszącej 11,02 zł brutto. A. K. w okresie od lutego 2013 r. do stycznia 2017 r. zawarł z S. Sp. z o.o. umowy zlecenia. Z tytułu wykonywania tych umów otrzymywał wynagrodzenie w przedziale od 49,20 zł do 1355,20 zł brutto miesięcznie.

Przedmiotem sporu pomiędzy stronami była ocena organu rentowego co do tego, który z podmiotów – S. Sp. z o.o. czy S. Sp. z o.o. – był pracodawcą ubezpieczonego, a co za tym idzie płatnikiem składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe. Organ rentowy stwierdził, że ubezpieczony podlega jako pracownik obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu u S. Sp. z o.o., z którym ubezpieczony związany był umową zlecenia. Tym samym organ uznał, że pracodawcą ubezpieczonego nie jest spółka, z którą ubezpieczony był związany umową o pracę, ale zleceniodawca. Sąd I instancji nie podzielił stanowiska organu rentowego. Ubezpieczony był związany umową o pracę ze spółką S. Sp. z o.o., natomiast ze spółką, którą organ rentowy uznał za pracodawcę, tj. S. Sp. z o.o. był związany umową zlecenia.

W ocenie Sądu I instancji nie było podstaw do zastosowania przez organ art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. W ocenie Sądu Okręgowego organ rentowy nie wykazał ani też nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tego, że pracodawcą ubezpieczonego w rzeczywistości była inna spółka tj. S. Sp. z o.o. Organ rentowy ograniczył się wyłącznie do przedłożenia na płycie CD bardzo obszernych akt kontroli, nie wskazując przy tym o przeprowadzenie dowodów, z których dokumentów znajdujących się na płycie wnosi. W ocenie Sądu I instancji zaprezentowany przez organ rentowy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do podzielenia wniosków organu rentowego. Organ rentowy nie

wykazał, że S. Sp. z o.o. doprowadziła do obejścia przepisów prawa dotyczących obowiązkowych ubezpieczeń społecznych.

Na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w Warszawie z dnia 2 marca 2023 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 2 marca 2023 r. oddalił apelację i zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w Warszawie na rzecz S. Sp. z o.o. w W., kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej. Sąd II instancji doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, zgromadził niezbędny materiał dowodowy i dokonał jego trafnej oceny, nie naruszając przy tym zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy poczynił również trafne rozważania prawne, zawierające wskazanie podstawy prawnej rozstrzygnięcia, stosując przy tym zasady logiki prawniczej i opierając swoje orzeczenie na klarownym wywodzie prawnym. Sąd Apelacyjny w pełni zaaprobował ustalenia faktyczne i oceny prawne dokonane przez Sąd I instancji i przyjął je za własne, bez potrzeby ich szczegółowego powtarzania. Istota sporu dotyczyła zatem ustalenia podlegania przez zainteresowanego A. K. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia.

Jak wskazał Sąd II instancji, dla objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania pracy zasadnicze znaczenie ma to, czy strony umowy rzeczywiście pozostawały w stosunku pracy. O tym zaś czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy, stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki czy też wystawienie świadectwa pracy, ale rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z treści art. 22 § 1 k.p. Dla objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi istotne jest zatem, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia o cechach pracowniczych. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeń społecznych poza sferę stosunku pracy, w tym na wykonywanie pracy na podstawie jednej z tych umów przez osobę, która wymienioną umowę zawarła z osobą trzecią, jednakże w jej ramach wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Dyspozycje tego przepisu rozszerzają pojęcie pracownika dla celów

ubezpieczeń społecznych na dwie sytuacje. Pierwszą jest wykonywanie pracy na podstawie jednej z wymienionych umów prawa cywilnego przez osobę, która taką umowę zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy. Tak samo jest traktowane wykonywanie pracy na podstawie jednej z umów cywilnoprawnych przez osobę, która wprowadzi umowę taką zawarła z osobą trzecią, jednakże nadal świadczy pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Istotą decydującą o uznaniu takiej osoby za pracownika w rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest to, że będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z takim pracodawcą, równocześnie świadczy nadal pracę na podstawie umowy cywilnoprawnej zawartej z pracodawcą albo z inną osobą. Pracodawca w wyniku takiej cywilnoprawnej umowy „o podwykonawstwo” przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat takiej pracy i dla takiej „pracowniczej” kwalifikacji prawnej dla celów ubezpieczeń społecznych nie ma istotnego znaczenia to, czy praca wykonywana na podstawie umowy cywilnoprawnej ma cechy zatrudnienia pracowniczego. Na potrzeby uporządkowania stosunków (tytułów) ubezpieczeniowych przyjmuje się, że osoba zawierająca dodatkowe umowy cywilnoprawne z pracodawcą lub podmiotem trzecim, na podstawie których zobowiązuje się do wykonywania pracy, której rzeczywistym beneficjentem jest pracodawca, jest w ich ramach traktowana jako pracownik pracodawcy. Nie dotyczy to natomiast sytuacji odwrotnej, a więc traktowania jako zleceniobiorcy osoby wykonującej pracę na rzecz zleceniodawcy na podstawie umowy o pracę obok umowy zlecenie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko organu rentowego, w świetle prawidłowo poczynionych ustaleń Sądu Okręgowego, nie mogło prowadzić do wzruszenia zaskarżonego rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w realiach niniejszej sprawy organ rentowy błędnie odniósł ustalone w toku własnych postępowań kontrolnych okoliczności faktyczne i dokonane oceny prawne do sytuacji ubezpieczonego A. K., traktując sprawę całościowo, bez szczegółowej analizy jego przypadku. Sąd II instancji wskazał, że wydanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzji opartej na pewnych ustaleniach, nie zwalnia organu rentowego z obowiązku wykazania inicjatywy dowodowej na wykazanie okoliczności, na które powołuje się w skarżonej decyzji. W realiach niniejszej

sprawy – w ocenie Sądu II instancji – nie sposób przyjąć, by w sprawie doszło do przeniesienia ciężaru dowodowego na odwołującą się spółkę jedynie z uwagi na fakt, że zaskarżyła decyzję z 15 września 2020 r. w drodze odwołania do sądu ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy w istocie nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych odnoszących się do indywidualnej sytuacji ubezpieczonego. Jak uzasadnił Sąd Apelacyjny, do kwestii rozkładu ciężaru dowodowego w sprawie prawidłowo odniósł się Sąd Okręgowy, wskazując, że „zaprezentowany przez organ rentowy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał podstaw do podzielenia treści zaskarżonej decyzji” oraz że „organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tego, że pracodawcą ubezpieczonego był S. Sp. z o.o. Organ rentowy ograniczył się wyłącznie do przedłożenia na płycie CD bardzo obszernych akt kontroli, nie wskazując przy tym o przeprowadzenie dowodów, z których dokumentów znajdujących się na płycie wnosi”. Cytowane wyżej stwierdzenia Sąd Apelacyjny w całości podzielił jako trafne i znajdujące odzwierciedlenie w przebiegu postępowania przed Sądem I instancji. Sąd odwoławczy nie miał wątpliwości, że z akt osobowych ubezpieczonego wynika, że umowę o pracę (w spornym okresie ubezpieczony zawarł w dniu 30 listopada 2012 r. z S. Sp. z o.o. umowę o pracę, począwszy od 1 grudnia 2012 r. na czas nieokreślony) zawarł z S. Sp. z o.o., nie zaś z S. Sp. z o.o. Okoliczność ta stoi w kontrze do stanowiska organu rentowego w zakresie rozstrzygnięcia, która ze spółek jest pracodawcą ubezpieczonego (a więc z którego tytułu podlega ubezpieczeniom), co uzasadniał takie, a nie inne rozłożenie ciężaru dowodowego. Należy przy tym zauważyć, iż umowy zlecenia łączyły A. K. z odwołującą się spółką, począwszy od stycznia 2012 r., przy czym jak zeznał ubezpieczony w trakcie kontroli przed organem rentowym, w trakcie wykonywania umowy o pracę pracował na recepcjach, zaś na zleceniu na pozostałych posterunkach. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczność, że S. Sp. z o.o. jest całościowym udziałowcem w spółce S. Sp. z o.o., nie uprawnia jeszcze do wnioskowania w sposób jednoznaczny, że A. K. świadczył pracę na rzecz odwołującej się spółki na warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 2 marca 2023 r. wniósł organ rentowy,

zaskarżając wyrok w całości i opierając skargę na podstawie naruszenia prawa procesowego, a mianowicie art. 327¹ § 1 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu przyczyn nieuwzględnienia argumentacji/dowodów wskazanych przez organ rentowy oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 477 poprzez wydanie orzeczenia bez przeprowadzenia merytorycznej kontroli decyzji wydanej przez organ rentowy, a także na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.: art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez błędną wykładnię polegającą na ustaleniu, iż to na organie rentowym ciążył obowiązek udowodnienia prawidłowości zaskarżonej decyzji, art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej w zw. z art. 22 § 1 k.p. poprzez uznanie, iż pracodawcą dla ubezpieczonego jest spółka S. Sp. z o.o., pomimo że właścicielem S. Sp. z o.o. jest odwołująca się spółka oraz art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 8 ust. 2a ustawy systemowej poprzez jego niezastosowanie, pomimo że z załączonych do sprawy akt rentowych wynika, iż w przedmiotowej sprawie doszło do tzw. przebicia zasłony korporacyjnej. Skarżący organ rentowy wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania odwołującej spółki, jak również o zasądzenie od odwołującej spółki na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący organ rentowy wskazał na oczywistą zasadność skargi z następujących przyczyn: to podmiot niezgadzający się z treścią decyzji powinien przedstawić argumentację i dowody, ponieważ to ten podmiot z twierdzeń przedstawionych w odwołaniu wywodzi skutki prawne dla niego korzystne, a sąd powinien poddać decyzję organu kontroli merytorycznej, a zatem zbadać czy organ rentowy prawidłowo zastosował przepisy prawa przy ustalonym stanie faktycznym, co w przedmiotowej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy faktycznie nastąpiło tzw. przebicie zasłony korporacyjnej prowadzące do obejścia przepisów ustawy systemowej, tj. jej art. 8 ust. 2a.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną zarówno odwołujący (S. Sp. z o.o. w W.), jak i zainteresowany (S. Sp. z o.o. w W.) wnieśli o wydanie postanowienia o

odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak spełnienia ustawowych przesłanek określonych przepisem art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz o zasądzenie od organu na rzecz odwołującego i zainteresowanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Natomiast w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej wniesli o oddalenie wniesionej skargi w całości i zasądzenie od organu na rzecz odwołującego i zainteresowanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie podlega przyjęciu do rozpoznania. Strona skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powołała się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., tj. oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, choć błędnie wskazała podstawę prawną, powołując pkt 1 ww. przepisu, przy czym błąd ten nie rzutuje na prawidłowość samej skargi. Należy przypomnieć, że według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów koncepcyjnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać; obowiązkiem strony składającej środek odwoławczy jest takie zredagowanie podstaw kasacyjnych skargi, a także ich uzasadnienia, aby nie budziły one wątpliwości interpretacyjnych (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 9 grudnia 2022 r., III OSK 4641/21, LEX nr 3441934). Jeżeli strona skarżąca powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinna zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2023 r., I CSK 4298/22, LEX nr 3582570). Ponadto z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że strona skarżąca musi wskazać, w czym – w jej ocenie – wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest

oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2023 r., I USK 163/22, LEX nr 3570640). Strona skarżąca powinna więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienia Sądu Najwyższego z 6 września 2022 r., II USK 667/21, LEX nr 3416129; M. Manowska (w:) A. Adamczuk, P. Pruś, M. Radwan, M. Sieńko, E. Stefańska, M. Manowska, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany. Tom I. Art. 1-477¹⁶, Warszawa 2022, art. 398⁹ wraz z przytoczonym orzecnictwem). Ponadto przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczne natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (postanowienia Sądu Najwyższego z: 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587; 15 grudnia 2020 r., III PK 191/19, LEX nr 3270748; 27 kwietnia 2021 r., III PSK 45/21, LEX nr 3181515, 5 maja 2021 r., II USK 175/21, LEX nr 3245310). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 września 2022 r., II USK 716/21, LEX nr 3487761; M. Czechowska, Zjawisko fikcyjności wtórnej polegającej na pozorowaniu prowadzenia działalności gospodarczej wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych, Monitor Prawa Pracy 2023, Nr 3, s. 51).

W przedmiotowej sprawie wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., albowiem strona skarżąca nie wykazała zasadności skargi kasacyjnej. W tym miejscu należy przypomnieć, że podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty

dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2023 r., II CSKP 831/22, LEX nr 3642341). Niezadowolenie strony skarżącej z rozstrzygnięcia sprawy również nie przesądza o oczywistości skargi kasacyjnej. Nie zasługują na uwzględnienie podniesione przez stronę skarżącą zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd II instancji przepisów prawa materialnego ustawy systemowej oraz ustawy kodeks postępowania cywilnego. Zdaniem Sądu Najwyższego, zawarta we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania argumentacja, mająca uzasadniać oczywistą zasadność skargi, stanowi w istocie próbę podważenia przeprowadzonej przez Sąd drugiej instancji oceny materiału dowodowego oraz dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych, dotyczących podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu tego zatrudnienia w okresach opisanych w wyroku. Dokonana przez Sąd odwoławczy ocena okoliczności faktycznych i związana z tym wykładnia przepisów prawa materialnego, wyrażona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, mieszczą się w granicach uznania sędziowskiego. Podnoszone przez stronę skarżącą w tym zakresie argumenty stanowią zatem polemikę z oceną dowodów i wynikającymi z niej ustaleniami faktycznymi, a Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny nie zajmuje się oceną materiału dowodowego, nie ma również kompetencji do kontrolowania prawidłowości oceny dowodów dokonanej przez sąd drugiej instancji według kryteriów opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 4 lipca 2013 r., II UK 403/12, LEX nr 1350309; postanowienie Sądu Najwyższego z 21 września 2022 r., II USK 1/22, Legalis nr 2900209).

Zauważyć należy, że zarówno Sąd I instancji, jak i Sąd II instancji uznały, że organ rentowy nie przedstawił stosownych dowodów uzasadniających twierdzenie, jakoby ubezpieczonego łączył z odwołującą spółką stosunek pracy. Bezsporny w sprawie pozostawał fakt, że ubezpieczony w okresie od 28 maja 2010 r. do nadal pozostawał w stosunku pracy z S. Sp. z o.o., a nie z S. Sp. z o.o., z którą to spółką pozostawał równolegle w cywilnoprawnym stosunku umowy zlecenia. Organ rentowy nie zakwestionował tak sformalizowanych stosunków prawnych między stronami. Wobec tego zarzut podnoszony przez organ rentowy dotyczący naruszenia przez Sąd II instancji art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez błędną

wykładnię polegającą na ustaleniu, iż to na organie rentowym ciążył obowiązek udowodnienia prawidłowości zaskarżonej decyzji, należy uznać za chybiony. Przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki, nie jest jej prawem czy obowiązkiem procesowym, lecz ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przez stronę faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Wyrażonej w art. 6 k.c. reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów o zasadniczym dla rozstrzygnięcia sporu znaczeniu spoczywa na stronie powodowej. Jeżeli jedna ze stron wykazała wystąpienie faktów przemawiających za słusnością jej stanowiska, wówczas to drugą stronę procesu obarcza ciężar udowodnienia okoliczności podważających ten wniosek (postanowienia Sądu Najwyższego z: 29 maja 2019 r., II UK 202/18, LEX nr 2690798; 16 marca 2023 r., III USK 71/22, LEX nr 3570645). Zatem, w procesie ciężar dowodu stanowi wymaganie dostarczenia sądowi dowodów potwierdzających przytoczone fakty pod rygorem przegrania procesu (art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.).

Natomiast problematykę materialnoprawną ciężaru dowodu reguluje art. 6 k.c., wykazanie powyższych okoliczności spoczywa na stronie odwołującej się jako tej, która wywodzi dla siebie pozytywne skutki prawne. Zasady przewidziane w tym przepisie dotyczą jedynie negatywnych skutków związanych z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne – aspekt materialnoprawny rozkładu ciężaru dowodu (wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2021 r., III USKP 33/21, LEX nr 3123205; I. Adrych-Brzezińska (w:) K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 31, Warszawa 2023, art. 6 k.c., pkt C-D; T. Zembrzusi (w:) Ł. Błaszczak, K. Markiewicz, E. Rutkowska-Ząbczyk (red.), Dowody w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2010, s. 310). Odnosząc się z kolei do zarzutu strony skarżącej, która podnosi, że to „sąd powinien poddać decyzję organu kontroli merytorycznej, a zatem zbadać czy organ rentowy prawidłowo zastosował przepisy prawa przy ustalonym stanie faktycznym,

co w przedmiotowej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy faktycznie nastąpiło tzw. przebicie zasłony korporacyjnej prowadzące do obejścia przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, tj. art. 8 ust. 2a ustawy systemowej” należy nawiązać do wyroku Sądu Najwyższego z 5 lipca 2022 r. (I USK 510/21, LEX nr 3478526), iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności. W konsekwencji należy stwierdzić, że przedmiot sporu sądowego musi mieścić się w zakresie przedmiotowym decyzji organu rentowego. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nie toczy się bowiem od nowa, lecz stanowi kontynuację uprzedniego postępowania przed organem rentowym (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 października 2021 r., I USK 318/21, LEX nr 3520623). Ustawodawca wyszedł z założenia, że strona niezadowolona z rozstrzygnięcia objętego decyzją organu rentowego powinna dla zachowania skutecznej obrony swych uprawnień procesowych mieć zapewnioną realną możliwość wniesienia odwołania w każdy możliwy sposób, który daje taką gwarancję (D. Wajda (w:) P. Rylski (red. nacz.), A. Olaś (red. cz. III) Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Warszawa 2023, Art. 477⁹ k.p.c., C.II). W rozstrzyganej sprawie organ rentowy wydał decyzję z dnia 15 września 2020 r. w przedmiocie podlegania ubezpieczeniom społecznym, ustalając, że A. K. podlega jako pracownik obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym, rentowym, wypadkowemu, chorobowemu u płatnika składek S. Sp. z o.o., wobec czego podstawą takiego rozstrzygnięcia nie mógł być art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, co słusznie zauważył Sąd II instancji (zob. też postanowienia Sądu Najwyższego z: 7 listopada 2023 r., II USK 40/23, Legalis nr 3008438; 16 stycznia 2024 r., II USK 68/23, jeszcze nieopublikowane).

Mając powyższe na względzie, należy podkreślić, iż strona skarżąca nie zdołała wykazać zasadności skargi kasacyjnej, jakoby to w rozpatrywanej sprawie doszło do oczywistego naruszenia przepisów prawa. Sąd Najwyższy nie dopatrywał się żadnych naruszeń norm prawnych wskazanych przez organ rentowy, których miałby się dopuścić Sąd II instancji. Wobec tego, że nie zachodzą przyczyny

przyjęcia skargi kasacyjnej, określone w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. Natomiast o kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

(r.g.)